

KS. STANISŁAW DYK

GŁOSZENIE KERYGMATU O KOŚCIELE  
JAKO WSPÓLNOCIE (Dz 2, 42-47)  
W POLSKIM PRZEPOWIADANIU HOMILIJNYM

Współczesne zjawisko dechrystianizacji jest dla Kościoła wezwaniem do podjęcia większej aktywności ewangelizacyjnej. Chodzi tu najpierw o pre-ewangelizację, która polega na składaniu przez wierzących świadectwa chrześcijańskiego życia wobec osób będących z dala od Chrystusa i Kościoła. Takie świadectwo ma przyczynić się do zainteresowania ich źródłem moralnego przeobrażenia, jakie dokonało się w życiu wierzących, czyli Bogiem. Ażeby jednak to świadectwo było przekonujące, musi się ono ukazać nie jako coś wyjątkowego, ale jako rzeczywistość zdolna wpływać na życie wszystkich ludzi. Chodzi tu więc nie tylko o świadectwo indywidualne, lecz o świadectwo wspólnot chrześcijańskich i całego Kościoła. Takie świadectwo ukazuje Chrystusa jako światłość świata i źródło mocy dla wszystkich ludzi, a samo chrześcijaństwo uwierzytelnia się jako religia dla wszystkich<sup>1</sup> Człowiek współczesny potrzebuje nie tylko o Jezusie usłyszeć od Kościoła, lecz musi Go także w Kościele zobaczyć. Kościół bowiem jako narzędzie zbawienia i Ciało Chrystusa ma być odbiciem „Trójcy i znakiem, który frapuje i pobudza do wiary (por. J 17, 21)”<sup>2</sup> Tylko wówczas jest wiarygodny, zaświadcza o tym, że Bóg jest miłością, czyli spełnia funkcję pre-

---

Ks. dr STANISŁAW DYK – adiunkt Katedry Homiletyki w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; redaktor naczelny „Przeglądu Homiletycznego”; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: stan.dyk@wp.pl

<sup>1</sup> W P r z y c z y n a. *Teologia ewangelizacji*. Kraków 1992 s. 132-133.

<sup>2</sup> J a n P a w e ł II. *Posynodalna adhortacja apostolska o Jezusie Chrystusie, który żyje w Kościele, jako źródło nadziei dla Europy „Ecclesia in Europa”* Wrocław 2003 [dalej EE] nr 28.

ewangelizacji<sup>3</sup> Do składania takiego świadectwa potrzebny jest zatem Kościół, który dba o „klimat braterskiej miłości, przeżywanej z ewangelicznym radykalizmem w imię Jezusa i w Jego miłości”<sup>4</sup>

Ważne jest zatem budowanie wśród chrześcijan takiej świadomości ewangelizacyjnej i odpowiedzialności za świadectwo życia wspólnotowego składane przed światem. Temu celowi powinna służyć przede wszystkim homilia, która szczególnie w takim kontekście homilia jawi się jako „ważne i sprawne narzędzie w prowadzeniu ewangelizacji”<sup>5</sup> (por. EN 43). Według nauki Soboru Watykańskiego II przepowiadanie homilijne powinno opierać się na „tekstach świętych” (por. KL 35,2; 52; KO 24), czyli przede wszystkim na biblijnych czytaniach mszalnych. Ciągłe aktualnym wzorem takiego Kościoła jest pierwotna wspólnota chrześcijan, ukazana w księdze Dziejów Apostolskich (por. Dz 2,42-47). Celem niniejszego opracowania będzie ocena tego, w jaki sposób kerygmat o pierwotnej wspólnocie Kościoła znalazł miejsce w treści posoborowego przepowiadania polskiego. Krytycznej analizie zostaną poddane homilie, dla których źródłem był tekst Dz 2, 42-47, stanowiący w lekcjonarzu mszalnym pierwsze czytanie z II Niedzieli Wielkanocnej Roku A<sup>6</sup> Przedmiotem badań będą homilie opublikowane w czasopiśmie homiletycznych oraz wybranych zbiorach homilii, które ukazały się po 1972 r. Od tego czasu bowiem homilia stała się obowiązującą formą przepowiadania mszalnego w Polsce.

## 1. BIBLIJNY KERYGMAT O KOŚCIELE JAKO WSPÓLNOCIE (Dz 2,42-47)

Lukaszowy opis pierwotnej wspólnoty wierzących zawarty w Dz 2, 42-47 należy rozpatrywać w kontekście innych tekstów tej księgi odnoszących się do tego samego tematu, a mianowicie Dz 4, 32-35 Dz 5,12-16<sup>7</sup> W planie

<sup>3</sup> Zob. S. Dyk. *Preewangelizacja „otwarcie drzwi” dla Ewangelii*. „Kieleckie Studia Teologiczne” 2:2003 s. 102-111.

<sup>4</sup> EE 28.

<sup>5</sup> Paweł VI. *Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym „Ewangelii nuntiandi”* W: *W kręgu Dobrej Nowiny*. Red. J. Szłaga. Lublin 1984 nr 43.

<sup>6</sup> Układ czytań mszalnych na tę niedzielę, oprócz perykopy Dz 2,42-47, przewiduje także następujące lektury: J 29, 19-31 („Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli”), 1 P 1, 3-9 („Radość płynąca z wiary”) oraz Ps 118.

<sup>7</sup> Razem z perykopą Dz 2, 42-47 teksty te tworzą tzw. *summaria*, czyli krótkie syntetyczne podsumowania przedstawiające sytuację Kościoła w określonym etapie rozwoju pierwotnego

Łukaszowego dzieła pierwotna wspólnota chrześcijan jawi się jako owoc Zesłania Ducha Świętego oraz głoszonego kerygmatu. Jest ona nieustannie budowana i „rozszerzana” przez Boga, który poprzez Ducha Świętego wprowadza zbawcze dzieło Chrystusa w historię świata. Wspólnota wierzących w Jerozolimie znajdowała swój fundament i zwieńczenie w osobie Jezusa Chrystusa<sup>8</sup> Jej członkowie nie należeli już do siebie, lecz do Pana, który dla nich umarł i zmartwychwstał. Poprzez chrzest zerwali oni z przeszłością, aby żyć nowym życiem<sup>9</sup> Ta chrześcijańska wspólnota stała się przykładem realizowanego zbawienia, które dzięki mocy Boga dokonuje się tu i teraz. Kościół pierwszych chrześcijan przyjmuje dwa charakterystyczne rysy: jest wspólnotą duchową i wspólnotą dóbr materialnych<sup>10</sup>

Głęboka jedność duchowa pierwotnej wspólnoty wierzących określona została przez Łukasza za pomocą trzech wyrażen: ἐπὶ τὸ αὐτό (Dz 2,44. 47), ὁμοθυμαδόν (Dz 1,14; 2,46; 4,24; 5,12) oraz καρδία καὶ ψυχὴ μία (Dz 4, 32). Zwrot ἐπὶ τὸ αὐτό wyraża ideę bycia razem, nie tylko w znaczeniu bliskości fizycznej, co raczej przynależności duchowej, emocjonalnej. Przysłówek ὁμοθυμαδόν z kolei znaczy tyle co „jednomyślnie” Łukasz używa tego słowa, mówiąc o modlitwie członków pierwotnego Kościoła oraz ich uczęszczaniu do świątyni<sup>11</sup> Gdy wspólnota jerozolimska obecna była przed Bogiem, gdy zwracała się do Niego na modlitwie, to wśród wierzących panowała zawsze jednomyślność. Bez tej wewnętrznej łączności bowiem oddawanie chwały Bogu przez chrześcijan byłoby czymś rażącym<sup>12</sup> Posługując się wyrażeniem: „jedno serce i jedna dusza (καρδία καὶ ψυχὴ μία)”, Łukasz nawiązuje prawdopodobnie do greckiej idei przyjaźni. Zwrot „jedna dusza” był bowiem dokładnie greckim określeniem przyjaciół: stanowili oni zawsze ψυχὴ μία (jedną duszę)<sup>13</sup> Tym, co „ożywiało wszystkich wierzących” (por. Dz 4, 32), była zatem przyjaźń. Łukasz jednak

---

chrześcijaństwa. Zob. C. M. Martini. *La vita delle comunità cristiane negli Atti degli Apostoli*. Roma 1993; G. Panikula m. *Κοινωνία in the New Testament. A Dynamic Expression of Christian Life*. Rome 1979.

<sup>8</sup> Por. H. Langkammer. *Nowy Testament o Kościele*. Wrocław 1995 s. 65 n.

<sup>9</sup> Por. S. de Diétrich. *Boży plan zbawienia*. Warszawa 1970 s. 163.

<sup>10</sup> Zob. S. Dyk. *Pierwotna wspólnota wierzących (Dz 2,42-47; 4,32-37; 5,12-16) wzorem Kościoła preewangelizującego*. „Kieleckie Studia Teologiczne” 3:2004 s. 173-189.

<sup>11</sup> Por. H. W. Heidland. ὁμοθυμαδόν. W: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*. T. 1-9. Hrsg. von G. Kittel, G. Friedrich. Stuttgart 1933-79 [dalej skrót: TWNT]. T. 5, s. 186.

<sup>12</sup> J. Dupont (*Nouvelles études sur les Actes des Apôtres*. Paris 1982 s. 306) sytuację taką porównuje do chóru, którego głosy nie harmonizują ze sobą.

<sup>13</sup> W drugim dziele Łukasza można znaleźć jeszcze wiele aluzji do pojęcia greckiej przyjaźni. Por. J. Dupont. *Études sur les Actes des Apôtres*. Paris 1967 s. 505-509. 513 n.

poszerza to greckie pojęcie przyjaźni o bardziej biblijny termin, jakim jest słowo „serce” W teologii biblijnej słowo „serce” jest pojęciem symbolicznym, nadającym się do określenia najgłębszego centrum psycho-somatycznej jedności osoby<sup>14</sup> W odniesieniu do wspólnoty chrześcijan „jedno serce i jedna dusza” oznacza zatem fundamentalną i intymną jedność wewnętrzną dusz wszystkich wierzących<sup>15</sup> W ten sposób posługując się dwoma różnymi językami, biblijnym i hellenistycznym, trzeci Ewangelista wyraża duchowy aspekt, w którym realizuje się jedność duchowa między wierzącymi.

Mocą i przyczyną tak silnej więzi wśród chrześcijan był otrzymany w dniu Pięćdziesiątnicy eschatologiczny dar Ducha Świętego. Jedność duchowa pierwotnej wspólnoty była skutkiem Jego obecności<sup>16</sup> Według autora księgi *Dziejów* bezpośrednim źródłem doskonałej więzi duchowej między członkami pierwotnego Kościoła było jednak przede wszystkim nieustanne trwanie „w nauce Apostołów, [...] łamaniu chleba i w modlitwie” (Dz 2, 42). Podstawę pierwotnej wspólnoty stanowiła najpierw wierność nauce apostołskiej. „Nauka Apostołów” była głoszeniem „słowa Pana” (por. Dz 15, 35) i dotyczyła przede wszystkim Pana Jezusa (por. Dz 28, 31)<sup>17</sup> W nauczaniu tym Apostołowie wyjaśniają Pisma oraz opisują dokładnie działalność Jezusa, którego synteza została podana na początku *Dziejów Apostolskich* (Dz 1, 1; por. Łk 24, 19)<sup>18</sup> Nie chodzi tu oczywiście o mowy misyjne skierowa-

<sup>14</sup> Por. J. K u d a s i e w i c z. *Chrystus odwołuje się do „serca”* W: Jan Paweł II. *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich Bóg. Chrystus odwołuje się do serca. O Jana Pawła II teologii ciała.* Red. T. Styczeń. Lublin 1987. s. 133-142; J. de F r a i n e, A. V a n h o y e. *Serce.* STB s. 871-873.

<sup>15</sup> W tej samej perspektywie przemawia także św. Paweł Apostoł, napominając Filipian, aby mieli „te same myśli: tę samą miłość i wspólnego ducha” (Flp 2, 2). „Jedno myśleć” (por. Flp 4, 2; 2 Kor 13, 11; Rz 12, 16; 15, 5) nie oznacza, że wszyscy chrześcijanie muszą mieć te same myśli, te same opinie. Widać to dobrze w Rz 15, 1-6, gdzie Paweł nie prosi „mocnych” czy „słabych”, aby zrezygnowali ze swojego sposobu myślenia, lecz aby postępowali w sposób, który nie szkodzi głębokiej jedności duchowej, która wywodzi się z faktu podzielania tej samej wiary.

<sup>16</sup> Por. Tamże s. 150 n. Wynika to przede wszystkim ze struktury *Dziejów Apostolskich*. Zarówno pierwsze (Dz 2, 42-47), jak i drugie *summariusum* (Dz 4, 32-35) umieszczone są bowiem w kontekście zesłania Ducha Świętego. Przy analizie drugiego dzieła Łukasza widać, że nie przypisuje on jednak Duchowi Świętemu szczególnego wpływu na życie etyczne chrześcijan. G. H a y a - P r a t s uważa jednak, że według Łukasza Duch Święty umacniał pierwotny Kościół przede wszystkim w ewangelizacji, natomiast Jego działanie podczas nauczania katechetycznego Apostołów, wspólnotowego życia, „łamania chleba” i modlitwy było o wiele mniejsze. Por. G. H a y a - P r a t s. *L'Esprit force de l'Église. Sa nature et son activité d'après les Actes des Apôtres.* Paris 1975 s. 149-156.

<sup>17</sup> Por. A. B a r u c q, P. G r e l o t. *Nauczać.* STB s. 532 n.

<sup>18</sup> Por. D. C. G h i d e l l i. *Atti degli Apostoli.* Torino 1978 s. 216.

ne do nieochrzczonych, lecz o nauczanie katechetyczne tych, którzy przyjęli już wiarę w Jezusa<sup>19</sup> W ten sposób życie pierwszych chrześcijan koncentrowało się wokół osoby zmartwychwstałego Pana i Jego Ewangelii.

Kolejnym filarem w życiu duchowym pierwotnej wspólnoty Kościoła było „łamanie chleba” W pierwotnym chrześcijaństwie czynność „łamania chleba” staje się w terminem technicznym na oznaczenie Eucharystii (por. 1 Kor 10, 16)<sup>20</sup> W taki samym znaczeniu używa go prawdopodobnie św. Łukasz<sup>21</sup> Życie pierwotnej wspólnoty koncentrowało się zatem wokół Eucharystii. Pierwotny Kościół żył Eucharystią i z Eucharystii<sup>22</sup> To ona była źródłem jedności i braterskiej miłości jego członków. Zgromadzenie eucharystyczne ma bowiem zawsze dwa aspekty: buduje wspólnotę ludzi z Bogiem oraz wspólnotę ludzi między sobą. Stwierdza to bardzo wyraźnie św. Paweł, kiedy mówi: „Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 17)<sup>23</sup> Widać zatem, jak bardzo mocno Eucharystia aktualizowała i tworzyła duchową jedność wśród wierzących. Nie bez znaczenia jest również to, że w *Dziejach Apostolskich* między dwoma wzmiankami o „łamaniu chleba” (2, 42. 46) znajduje się stwierdzenie, iż pierwsi chrześcijanie „przebywali razem i wszystko mieli wspólne” Wspólne „łamanie chleba” rzutowało więc na codzienne życie pierwszych chrześcijan. Eucharystia dawała im poczucie braterskich więzów oraz prowadziła do radości i uwielbienia Boga (por. Dz 2, 46-47a; 21, 17).

Wspólnota duchowa pierwszych chrześcijan opierała się także na modlitwie. Modlitwa ma u Łukasza szczególne znaczenie<sup>24</sup> Jest obecna bardzo często zarówno na kartach Ewangelii, jak i w *Dziejach*. Towarzyszyła ona

<sup>19</sup> Por. J. Kudasiewicz. *Eucharystia w życiu pierwotnego Kościoła*. W: *Eucharystia – miłość i dziękczynienie*. Red. W. Słomka, A. J. Nowak. Homo meditans IX. Lublin 1995 s. 22; tenże, W. Łydka. *Katecheza*. W: *Słownik Teologiczny*. Red. A. Zuberbier. T. 1. Katowice 1985 s. 241 n.

<sup>20</sup> Por. J. Kudasiewicz. *Eucharystia w świetle historii zbawienia*. W: *Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego*. Red. J. Kudasiewicz. Warszawa 1981 s. 216-219.

<sup>21</sup> Por. Kudasiewicz. *Eucharystia w życiu pierwotnego Kościoła* s. 23 n.

<sup>22</sup> Por. F. Józwiak. *Życie duchowe pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej*. „Ateneum Kapłańskie” 398 (1975) z. 3 s. 434-436; J. Łach. *Rola gminy jerozolimskiej w pierwotnym Kościele* (Dz 2,42-47; 4,32-35;5,12-16). W: *Scrutamini Scripturas. Księga pamiątkowa z okazji złotego jubileuszu kapłaństwa Ks. Prof. Stanisława Łacha*. Kraków 1980 s. 94 n.

<sup>23</sup> Por. K. Romaniuk. *Eucharystia w przekazach biblijnych*. W: *II Kongres Eucharystyczny. Pomoce teologiczne - duszpasterskie dla parafii*. Red. S. Napierała. Poznań 1987 s. 43.

<sup>24</sup> Por. F. Józwiak. *Znaczenie modlitwy w dziełach św. Łukasza*. W: *Studia z teologii św. Łukasza*. Red. F. Gryglewicz. Poznań 1973 s. 125-139; A. George. *Études sur l'œuvre de Luc*. Paris 1978 s. 365-427.

zawsze ważniejszym chwilom i decyzjom w życiu Jezusa<sup>25</sup> i pierwotnej wspólnoty wierzących. Wszystkie ważniejsze wydarzenia w pierwotnym Kościele naznaczone były modlitwą<sup>26</sup> Chrześcijanie realizowali zachętę Jezusa, że „zawsze powinni się modlić i nie ustawać” (Łk 18, 1). Wspólnota wierzących modliła się wytrwale i z ufnością (por. Dz 1, 14; 2, 42; 12, 5: „a Kościół modlił się za niego nieustannie do Boga”)<sup>27</sup> Inną cechą tej modlitwy była także „jednomyślność” (por. Dz 1, 14; 2, 46; 4, 24; 5, 12; 8, 6; 15, 25). Charakterystyczne jest, że skutkiem takiej modlitwy było często wylanie Ducha Świętego<sup>28</sup> Autor Dziejów podkreśla prymat modlitwy nad działalnością ewangelizacyjną i charytatywną<sup>29</sup> To modlitwa daje moc i zapewnia skuteczność wszelkim poczynaniom pierwotnej wspólnoty. Modlitwa stała się znakiem duchowej jedności zgromadzonej wokół Jezusa wspólnoty. Poprzez wspólną modlitwę chrześcijanie czują się złączeni serdecznymi więzami. Uważają się za rodzinę Bożą, którą Chrystus złączył związkami miłości. Modlitwa tworzyła wspólnotę, decydowała o jej spoistości i jej obliczu wobec innych.

Wspólnota duchowa pierwszych chrześcijan była zatem wspólnotą wiary, skupioną wokół osoby zmartwychwstałego Chrystusa. On był centrum apostołskiego nauczania. On napełniał wierzących swoim Duchem i jednoczył tak mocno, że mogli nazywać siebie braćmi (por. Dz 1, 15; 9, 30; 10, 23; 11, 1; 15, 23 itd.). Tę braterską wspólnotę pogłębiał Jezus w czasie „łamania chleba” i modlitwy. W ten sposób pierwotny Kościół był ugruntowany i przypieczętowany słowem Pana, Jego Ciałem i Duchem. Dzięki temu pierwsi chrześcijanie mogli realizować pragnienie arcykapłańskiej modlitwy Jezusa, aby wszyscy „stanowili jedno” (J 17, 11)<sup>30</sup> Ta jedność wskazuje na znamiennej przemianie serc Apostołów, którzy wcześniej tak bardzo się różnili, a nawet rywalizowali między sobą (por. Łk 9, 46). Wspólnota

<sup>25</sup> On sam i całe Jego życie jest nieustanną modlitwą zanoszoną do Ojca. Por. L. Monloubou. *La prière selon saint Luc. Recherche d'une structure*. Paris 1976 s. 57-71.

<sup>26</sup> Por. George, jw. s. 417-426; Monloubou, jw. 35-49.

<sup>27</sup> Modlitwa pierwszych chrześcijan była także pokorna: „Po tych słowach upadł na kolana i modlił się razem z nimi” (Dz 20,36); „[...] na wybrzeżu padliśmy na kolana i modliliśmy się” (Dz 21, 5).

<sup>28</sup> Duch Święty, który jest zasadą jedności chrześcijan, jednocześnie zakłada istnienie wcześniejszej jedności, wzajemnej zgody i miłości. Przychodzi jako skutek modlitwy jednomyślnej, łączącej chrześcijan w braterskiej wspólnocie. Por. Y. M. J. Congar. *Wierzę w Ducha Świętego*. T. 2. Warszawa 1995 s. 23n.

<sup>29</sup> Por. J. Kudasiwicz. *Matka Odkupiciela*. Kielce 1996 s. 247n.

<sup>30</sup> Por. Tenże. *Eucharystia w życiu pierwotnego Kościoła* s. 22.

wierzących w Chrystusa otrzymała zadatek doskonałej jedności, która jest jedną z charakterystycznych cech Królestwa Bożego (por. J 17, 20-26).

Duchowa jednośc pierwotnego Kościoła wymagała również przełożenia na teren dóbr doczesnych. Nie byłaby autentyczna, gdyby nie stawała się także do pewnego stopnia wspólnotą dóbr materialnych. Zjednoczenie serc weryfikowane było w praktyce poprzez troskę o biednych i potrzebujących<sup>31</sup> Chrześcijanie byli wrażliwi na los swoich współbraci. Dlatego, jak stwierdza św. Łukasz, sprzedawali majątki i dobra, aby zaradzić potrzebom ubogich (por. Dz 2, 44-45; 4, 32. 34-37). Czynili to w sposób wolny i wspaniałomyślny. Był to spontaniczny owoc Ducha Świętego, który otwierając ludzkie serca, otwierał także i trzosi<sup>32</sup> Własność nie była rzeczywistością, która dzieliła braci, lecz środkiem, który ich łączył. Nie była przyczyną rozbicia wspólnoty na bogatych i biednych, lecz sposobem zbudowania równości społecznej, aż do zaniku ubóstwa<sup>33</sup> Chrześcijanie posiadający, bez wyrzekania się wprost własności, żyli wewnętrznym przekonaniem, że między braćmi wszystko, zarówno własność jak i każde dobro materialne, jest wspólne (por. Dz 4, 32c). „Wszystko mieli wspólne”, tzn. wszystko mieli do dyspozycji wszystkich<sup>34</sup>

Mówiąc o wspólnocie dóbr wśród chrześcijan, św. Łukasz stwierdza, że „nikt z nich nie cierpiał niedostatku” (Dz 4, 34). Formuła ta była aluzją do starotestamentalnych zapowiedzi odnoszących się do czasów eschatologicznych, których sens został dobitnie oddany przez Septuagintę: „Nie będzie u ciebie żadnego biednego, dlatego że Pan twój Bóg będzie ci błogosławił” (Pwt 15, 4). Wspólnota chrześcijańska, widząc spełnienie jej w swoim własnym łonie, rozpoznawała w tym znak, który pokazywał ją jako wspólnotę o naturze mesjanistycznej końca czasów. W ten sposób chrześcijanie swoim życiem świadczyli o spełnieniu się Bożych obietnic i dawali ludziom znak własnej autentyczności: Kościół Boga rozpoznaje się po fakcie, że między jego członkami nie ma ludzi biednych<sup>35</sup> Przedstawione przez autora Dziejów Apostolskich życie pierwszych chrześcijan, mimo wielu różnic, przypomina dosyć mocno zwyczaje radykalnych społeczności qumrańczyków i esseńczyków. Według trzeciego Ewangelisty zatem pierwsi chrześcijanie w swoim codziennym i prostym życiu spełniali wiele zasad panujących

<sup>31</sup> Por. G. Panikulam. *Κοινωνία in the New Testament* s. 124-129.

<sup>32</sup> Por. F. Hauck. *κοινός κοινωνία κοινός*. TWNT t. 3 s. 797.

<sup>33</sup> Por. G. Witaszek. *Biblijne podstawy własności prywatnej*. W: *Życie społeczne w Biblii*. Red. G. Witaszek. Lublin 1997 s. 40.

<sup>34</sup> Por. Józwick. *Życie duchowe pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej* s. 432 n.

<sup>35</sup> Por. Dupont. *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres* s. 302.

w surowych i radykalnych społecznościach typu monastycznego. Czynie to jednak w sposób bardziej entuzjastyczny. Wydaje się, że św. Łukasz wykształcony na myśli greckiej przedstawił wspólnotę dóbr także jako realizację wzniesłego ideału przyjaźni, który był znany w helleńskim środowisku filozoficznym i literackim<sup>36</sup> Nawiązanie do tego ideału przyjaźni można odnaleźć np. w podobieństwie między Dz 4, 32b: „Żaden nie nazywał własnym (ἴδιον) tego, co posiadał” a grecką maksymą: „Między przyjaciółmi nic nie pozostaje własnym” (φιλῶν οὐδὲν ἴδιον). Κοινωνία istniejąca między chrześcijanami nie zakłada pozostawienia dóbr osobistych, by stworzyć własność wspólną, lecz realizuje to, co powiedział Arystoteles: κοινὰ τὰ φιλῶν ἐν κοινωνίᾳ γὰρ ἢ φιλία („przyjaźń czyni wspólnym to, co ma jeden”). Żadna przyjaźń między ludźmi nie jest bowiem autentyczna, jeśli nie oddaje się do dyspozycji drugiego wszystkiego, co się posiada<sup>37</sup> Właśnie taka, autentyczna i prosta przyjaźń rodzi się i wzrasta między członkami Kościoła.

Opisana przez Łukasza κοινωνία oznaczała więc najpierw głęboką jedność z Bogiem i Chrystusem. Dopiero z tej fundamentalnej wspólnoty wypływała wspólnota wzajemna. Miłość braterska miała swoje źródło w głębokim związku z Bogiem. Do życia we wspólnocie i do miłości zdolny jest człowiek przemieniony przez Ducha Świętego i wewnątrznie odrodzony. Bez zmiany człowieka nie zmieni się struktur. Św. Łukasz z wielkim pietyzmem opisał Kościół apostołowski, który był realizacją ewangelicznych ideałów. Taki Kościół pociągał i fascynował. Dlatego jeszcze za życia Apostołów dotarł do Azji, Grecji, Rzymu, do krain całego basenu Morza Śródziemnego<sup>38</sup>

## 2. ZGODNOŚĆ TREŚCI HOMILII Z PRZESŁANIEM DZIEJÓW APOSTOLSKICH

Jeśli chodzi o homilijne głoszenie Łukasowego kerygmatu o życiu pierwotnej wspólnoty wiernych, to trzeba powiedzieć, że niektórzy kaznodzieje ukazują ten temat prawidłowo. Słusznie przedstawiają pierwszych chrześcijan jako wspólnotę wiary i miłości<sup>39</sup> Według autorów homilii obraz Dziejów Apostolskich, nawet jeśli jest trochę wyidealizowany, stanowi

<sup>36</sup> Por. H a u c k, jw. s. 791-796.

<sup>37</sup> Por. D u p o n t. *Nouvelles études sur les Actes des Apôtres* s. 302.

<sup>38</sup> Por. K u d a s i e w i c z. *Matka Odkupiciela* s. 260 n.

<sup>39</sup> Por. A. L u f t. *Wspólnota wiary i miłości*. „Współczesna Ambona” [dalej skrót: WA]12: 1984 nr 3 s. 38-40.



paradygmat dla Kościoła wszystkich czasów<sup>40</sup> Wiare przedstawionych przez św. Łukasza chrześcijan umacniało trwanie we wspólnocie. Niektórzy podkreślają tu motyw trwania, mówiąc, że „trwanie to znaczy stale być”<sup>41</sup> Analizując treść homilijnego przepowiadania można wyciągnąć słuszny wniosek, że życie pierwszych chrześcijan skupione było wokół zmartwychwstałego Jezusa<sup>42</sup>: „Pierwsi chrześcijanie stanowili wspólnotę, ponieważ mieli jedną wiarę w Jezusa Chrystusa”<sup>43</sup> W sposób właściwy autorzy homilii stwierdzają, że w „łamaniu chleba” Jezus umacniał wzajemną miłość chrześcijan<sup>44</sup> Poprzez modlitwę natomiast dawał im jedność<sup>45</sup> Zgodnie z Łukaszowym kerygmatem niektórzy kaznodzieje podkreślają, że modlitwa ta miała charakter wspólnotowy<sup>46</sup> Modlitwa była dla pierwszych chrześcijan tak ważna, że bez niej nie podejmowali żadnych znaczących decyzji<sup>47</sup> Wzorem właściwej modlitwy jest, oczywiście, Jezus Chrystus. W przepowiadaniu homilijnym mówi się także o nauce Apostołów, w czasie której Zmartwychwstały karmił wierzących swoim słowem<sup>48</sup> Zgodnie z treścią księgi *Dziejów* podkreśla się tutaj, że Apostołowie przekazywali naukę Jezusa, mając głębsze zrozumienie Jego zbawczego dzieła dzięki spotkaniu z Nim po zmartwychwstaniu i dzięki darowi Ducha Świętego<sup>49</sup> Dodaje się przy tym, że centrum ich nauki stanowiło zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa<sup>50</sup>

Niektórzy twierdzą, że w pierwotnej wspólnocie chrześcijan widoczne było działanie Ducha Świętego – owocu śmierci i zmartwychwstania Chry-

<sup>40</sup> Por. M. Czajkowski. *Choć nie widzimy, przecież wierzymy*. W: *W dzień Pański. Homilie na niedziele i święta. Cykl „A”*. Poznań 1984 s. 81.

<sup>41</sup> Zob. K. Skwierawski. *Sposób chrześcijańskiego życia*. „Materiały Homiletyczne” [dalej skrót: MH] 133:1993 nr 3-4 s. 134.

<sup>42</sup> „Dzięki Niemu wzajemnie sobie służyli i przyczyniali się do wzajemnego wzrostu, tak że każdy ubogacał wspólnotę, a z kolei wspólnota ubogacała każdego, bez niezdrowej rywalizacji czy fałszywej pokory” (S. Wróńska. *Wiara w zmartwychwstałego – fundament wyzwolonego życia i prawdziwej wspólnoty*. MH 156:1996 nr 3-4 s. 121).

<sup>43</sup> Zob. K. Płatek. *Chrzest włączeniem do wspólnoty ludu Bożego*. „Biblioteka Kaznodziejska” [dalej skrót: BK] 100:1978, nr 2 s. 66.

<sup>44</sup> Por. A. Dreja. *Wspólnota miłości*. BK 112:1984, nr. 3-4 s. 159.

<sup>45</sup> Por. tamże s. 160. „Albowiem tylko modlitwa, a nie najbardziej wyrafinowana psychotechnika może stworzyć grunt pod wzajemną jedność, pod zgodę i pokój” (P. P. Ogórek. *Przy stole słowa Bożego. Cz. 1: Okres Bożego Narodzenia i Wielkanocy*. Warszawa 1989 s. 248).

<sup>46</sup> Por. Dreja, jw. s. 159 n.

<sup>47</sup> Por. J. Różański. *Jedność wspólnoty życia i losu ze wspólnotą posłannictwa*. BK 124:1990 nr 3-4 s. 150.

<sup>48</sup> Por. Skwierawski, jw. s. 133 n.

<sup>49</sup> Por. tamże s. 133.

<sup>50</sup> Por. Dreja, jw. s. 159.

stusa<sup>51</sup> To Duch Święty bowiem gromadził i scalał Kościół oraz pomagał mu wsłuchiwać się w Boże słowo. Można powiedzieć zatem, że niektórzy autorzy homilii uwzględniają kontekst biblijny tekstu Dz 2, 42-47.

Kaznodzieje stwierdzają słusznie, że takie życie duchowe pierwszych chrześcijan promieniowało na postępowanie społeczne: „wyrazem ich wewnętrznej spójni było dzielenie się dobrami materialnymi. Wobec posiadania Chrystusa straciły u nich na wartości dobra doczesne”<sup>52</sup> Pierwsi chrześcijanie troszczyli się o biednych i dzielili się ze sobą swoimi dobrami materialnymi<sup>53</sup> „Wspólnota dóbr w gminie jerozolimskiej była całkowicie dobrowolna [...] Nie wykluczała ona też własności prywatnej”<sup>54</sup> Podkreśla się, że wierzący oddawali swe dobra z radością, a ubodzy bracia przyjmowali je z prostotą<sup>55</sup> Sposób życia pierwotnej wspólnoty oddziaływał na pogan i przyciągał ich do Chrystusa<sup>56</sup>

Ukazując pierwotną wspólnotę wierzących, autorzy homilii zachęcają współczesnych chrześcijan do naśladowania tego wzoru poprzez budowanie wspólnoty opartej na osobie zmartwychwstałego Pana. Wskazuje się przy tym na Eucharystię, nauczanie Kościoła i modlitwę. Wiele razy pojawia się także wezwanie do wrażliwości na potrzeby bliźnich.

### 3. POMINIĘCIA I ROZBIEŻNOŚCI MIĘDZY TREŚCIĄ HOMILII A BIBLIJNYM ORĘDZIEM O KOŚCIELE JAKO WSPÓLNOCIE

Chociaż w treści analizowanych homilii wielokrotnie pojawia się temat pierwotnej wspólnoty wiernych, to jednak informacje te są często bardzo ogólne i powierzchowne. Najczęściej kaznodzieje powtarzają tylko Łukasze słowa, że chrześcijanie „trwali w nauce Apostołów, we wspólnocie,

<sup>51</sup> Por. Czajkowski, jw. s. 81. „Dzięki Duchowi przebywali razem, we wspólnocie. Za sprawą Ducha trwali w łamaniu chleba i w modlitwie” (J. Beksinski. *Początek nowego życia*. BK 118:1987 nr 3-4 s. 153).

<sup>52</sup> Zob. L. Poloch. *Gmina chrześcijańska szkołą jedności*. BK 94:1975 nr 3-4 s. 132.

<sup>53</sup> Por. Luft, jw. s. 39; H. Kiemonna. *Głosmy miłość Chrystusową*. MH 156:1996 nr 3-4 s. 122.

<sup>54</sup> Zob. J. Różański. *Życie pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej wzorem na dzisiaj*. BK 124:1990 nr 3-4 s. 148.

<sup>55</sup> Por. S. Stefanek. *Nie widzieli a uwierzyli, w: W dzień Pański. Homilie na niedziele i święta. Cykl „A”* Poznań 1984 s. 82.

<sup>56</sup> Por. Kiemonna, jw. s. 122; Stefanek, jw. s. 82; S. Data. *Chrzest włączeniem do wspólnoty ludu Bożego*. BK 100:1978 nr 2 s. 64 n.

w łamaniu chleba i w modlitwie” (Dz 2, 42). Brakuje jednak głębszej analizy tych słów. Przede wszystkim nie została ukazana w pełni duchowa wspólnota, jaka panowała między pierwszymi wierzącymi. Była to przecież jedność „dusz i serc”, której św. Łukasz poświęca wiele uwagi. Była to prawdziwa przyjaźń i chrześcijańska miłość. Były to silne więzy duchowe i emocjonalne. Taka jedność sprawiała, że wspólnota promieniowała na innych, że sprawowanie Eucharystii było autentyczne, że modlitwa miała wielką moc, a nauczanie Apostołów przynosiło obfite owoce.

Mało rozwinięty jest także motyw nauczania Apostołów. Nie mówi się tu, że była to formacja katechetyczna, która umacniała wiarę chrześcijan i dawała bliższe poznanie Jezusa i Jego nauki. W omówieniu życia eucharystycznego pierwotnej wspólnoty czasem w ogóle nie zauważa się roli „łamania chleba” w umocnieniu wzajemnej miłości chrześcijan<sup>57</sup> Tymczasem Eucharystia była źródłem prawdziwej jedności i braterskiej miłości. To ona rzutowała na wzajemną życzliwość i życie codzienne chrześcijan. Zanedbany jest również temat modlitwy, który w podwójnym dziele św. Łukasza zajmuje szczególne miejsce. Tylko w jednej homilii można znaleźć wzmiankę, że wzorem modlitwy był prawdopodobnie Jezus Chrystus<sup>58</sup> Żaden z autorów homilii nie ukazuje jej cech, takich jak: wytrwałość, zaufanie, pokora. Kiedy w analizowanych homiliach jest mowa o modlitwie, wspomina się przede wszystkim o modlitwie prywatnej<sup>59</sup> Prawie w ogóle nie mówi się natomiast o jej wymiarze wspólnotowym, tak bardzo wyraźnie ukazany przez św. Łukasza. Nie podkreśla się także, że cechą chrześcijańskiej modlitwy powinna być „jednomyślność”, tzn. duchowa i emocjonalna jedność. Brakuje również informacji, że według św. Łukasza owocem takiej modlitwy było najczęściej zesłanie Ducha Świętego. Kościół nie podejmował bez niej żadnych decyzji. Modlitwa bowiem usuwała wszelkie przeszkody i zapewniała skuteczność jego ewangelizacyjnym poczynaniom. Modlitwa budowała również między wierzącymi duchową jedność.

Niewiele mówi się także o wspólnocie dóbr materialnych. Nie ma konkretnych informacji, na czym ta wspólnota polegała. Prawie w ogóle nie zauważa się troski pierwszych chrześcijan o biednych i ubogich. Tymczasem w centrum Łukaszowego kerygmatu stoi nie tyle pozbywanie się dóbr materialnych, co troska o potrzebujących. To, że w pierwotnym Kościele nie było

<sup>57</sup> Motyw ten porusza w swojej homilii K. Skwierawski (jw. s. 135 n.).

<sup>58</sup> Por. R ó ż a ń s k i. *Jedność wspólnoty życia i losu ze wspólnotą postannictwa* s. 150.

<sup>59</sup> Por. S k w i e r a w s k i, jw. 137.

biednych, stanowiło dowód spełnienia się eschatologicznych obietnic i ukazywało chrześcijan jako wspólnotę czasów mesjańskich. Żaden z kaznodziejów nie nawiązał także do ideałów greckiej przyjaźni czy też wspólnot esseńczyków i qumrańczyków. Św. Łukasz prawdopodobnie wykorzystał te motywy, by ukazać chrześcijan jako ludzi realizujących grecki ideał przyjaźni i żyjących na sposób surowych wspólnot judaistycznych. Wierzącym towarzyszyły przy tym radość, prostota i entuzjazm. W treści analizowanych homilii nie można odnaleźć także wzmianek na temat ubóstwa, które w nauczaniu trzeciego Ewangelisty zajmuje tak wiele miejsca.

Brakuje również uwzględnienia biblijnego kontekstu Łukaszowej perykopy. Widoczne jest to chociażby w tym, że ani razu nie wspomina się, iż pierwotna wspólnota chrześcijan była owocem Zesłania Ducha Świętego i głoszonego słowa Bożego. Można powiedzieć zatem, że polskie przepowiadanie homilijne nie wyczerpuje w pełni Łukaszowego kerygmatu o pierwotnej wspólnocie chrześcijan w Jerozolimie.

Jeśli chodzi natomiast o rozbieżności treściowe między homiliami a orędziem zawartym w tekście Dz 2, 42-47, to można wskazać na zbyt dużą przesadę w opisywaniu wspólnoty materialnej. Analizując treść homilii, odnosi się czasem wrażenie, że pierwsi chrześcijanie wyrzekali się wszystkich dóbr<sup>60</sup>: „Była to pewna forma komunizmu, wypływająca z głębokiej potrzeby poświęcenia się dla braterskiej wspólnoty”<sup>61</sup> Tymczasem wiadomo, że tylko niektórzy członkowie Kościoła sprzedawali całe majątki i oddawali pieniądze wspólnocie. W życiu społecznym chodziło nie o to, by wyrzekać się wszelkiej własności prywatnej, lecz o to, by we wspólnocie chrześcijan nie było biednych i cierpiących głód<sup>62</sup> Wśród autorów homilii są także wypadki, gdy przedstawia się kolejność rzeczy, tzn. twierdzi się, że wspólnota duchowa budowana była na podstawie wspólnoty materialnej: „Zgoda, miłość, jedność duchowa jest bowiem często niemożliwa bez jakiejś wspólnoty materialnej”<sup>63</sup> Tymczasem było zupełnie odwrotnie. Wspólnota materialna była w pewnym sensie następstwem wspólnoty duchowej.

<sup>60</sup> Na przykład Z. Kraszewski w swojej homilii (*Chrzest włączeniem do wspólnoty ludu Bożego*. BK 100:1978 nr 2, s. 130) stwierdza, że pod względem posiadania dóbr pierwszą gminę chrześcijańską naśladowają dzisiaj „zakony i zgromadzenia zakonne, gdzie obowiązuje ślub ubóstwa i wszystko jest wspólne” Dlatego dla pozostałych chrześcijan jedność materialna możliwa jest do realizacji jedynie poprzez praktykowanie sprawiedliwości i miłosierdzia.

<sup>61</sup> Zob. P o l o c h, jw. s. 133.

<sup>62</sup> W sposób właściwy o wspólnocie materialnej wspomina np. H. Kiemona (jw. s. 122).

<sup>63</sup> Zob. K r a s z e w s k i, jw. s. 130.

Mówiąc o „nauce Apostołów”, w której trwali członkowie jerozolimskiej wspólnoty, sugeruje się, jakoby było to misyjne przepowiadanie, w którego centrum stało Zmartwychwstanie Jezusa<sup>64</sup> Tymczasem była to forma katechezy, która miała umacniać wiarę nowo ochrzczonych.

W analizowanych homiliach pojawia się często także błąd peryferyzmu. Na przykład jeden z autorów, wychodząc od treści Ewangelii, poświęca całą homilię tematowi Mszy świętej jako ofiary Chrystusa i Kościoła<sup>65</sup> Nie ma tu jednocześnie żadnego odwołania do tekstu Dziejów Apostolskich, który dwa razy wspomina o „łamaniu chleba” Innym razem kaznodzieja, wspominając osobę zmartwychwstałego Jezusa, skupia całą uwagę na godności ludzkiego ciała i szóstym przykazaniu<sup>66</sup> Czasem autorzy homilii, wychodząc od treści Ewangelii bądź też w ogóle nie nawiązując do czytań mszalnych, mówią na temat miłosierdzia Bożego i siostry Faustyny Kowalskiej<sup>67</sup> Wybór treści homilii uzasadniają tym, że II Niedziela Wielkanocy obchodzona jest jako dzień Miłosierdzia Bożego<sup>68</sup> W niektórych homiliach nie nawiązuje się w ogóle do czytań mszalnych, lecz mowa jest o przykazaniu miłości i „beznadziejnej sytuacji człowieka bez Boga”<sup>69</sup>, o teologii chrztu świętego<sup>70</sup>, o charakterystyce niedziel wielkanocnych<sup>71</sup> Niektórzy kaznodzieje poświęcają swoje homilie tematowi duszpasterstwa młodzieży<sup>72</sup>

#### 4. WNIOSKI I POSTULATY DLA PRZEPOWIADANIA HOMILIJNEGO

W przepowiadaniu Łukaszczyńskiego kerygmatu o Kościele jako wspólnocie należy podkreślać fakt, że pierwotna wspólnota wierzących była dopełnieniem wydarzenia Pięćdziesiątnicy. Dzieło Ducha Świętego osiągnęło swój szczyt,

<sup>64</sup> Por. np. Drej a, jw. s. 159.

<sup>65</sup> Por. S. C z e r w i k. *Msza święta – ofiarą Chrystusa i Kościoła*. WA 15:1987 nr 2 s. 49-52.

<sup>66</sup> Por. T. J e l o n e k. *Wartość ciała ludzkiego w świetle zmartwychwstania*. MH 68:1984 nr 3-4 s. 120-122.

<sup>67</sup> Por. A. L e w a n d o w s k i. „Bogaty w miłosierdzie” MH 112:1990 nr 3-4 s. 106-108; P. P t a s z n i k. *Święto miłosierdzia Bożego*. MH 156:1996 nr 3-4 s. 117-119; S. G r z y b e k. *Uświęć ich w prawdzie (J 17,17). Homilie niedzielne. Rok A*. Kraków 1995 s. 104-106.

<sup>68</sup> Por. P t a s z n i k, jw. s. 117.

<sup>69</sup> Por. J. K r y s t a. *Największe przykazanie*. MH 42:1981 s. 111-115.

<sup>70</sup> Por. J. D o w s i l a s. *Chrzest Święty*. MH 68:1984 nr 3-4 s. 123-125.

<sup>71</sup> Por. D. Z i m o ń. *Czas zbawienia. Rok liturgiczny A*. Katowice 1992 s. 107-110.

<sup>72</sup> Por. S. W a l k o w i a k. *Kościół a problemy współczesnej młodzieży*. BK 89:1972 nr 2-3 s. 129-131; E. M a j c h e r. *Kościół a problemy współczesnej młodzieży*. BK 89:1972 nr 2-3 s. 147-149.

kiedy dzięki słuchaniu słowa Bożego ludzie uwierzyli w Jezusa i zaczęli tworzyć prawdziwie chrześcijańskie wspólnoty. Autorzy homilii powinni zatem zachęcać najpierw do słuchania słowa Bożego, nawrócenia i odnowienia w sobie daru Ducha Świętego, a potem do tworzenia wspólnoty wiary. Mówiąc o Kościele jako wspólnocie, należy podkreślać, że życie chrześcijanina powinno być skupione wokół osoby Jezusa Chrystusa. Spotkanie z Bogiem prowadzi bowiem zawsze do spotkania z drugim człowiekiem. W treści homilii dowartościowania domagają się przede wszystkim takie tematy jak: duchowa i głęboka jedność wśród chrześcijan; rola nauczania Kościoła, Eucharystii i modlitwy w budowaniu jedności wśród chrześcijan; znaczenie modlitwy wspólnotowej w życiu i misji Kościoła; troska o biednych i ubogich jako znak autentyczności chrześcijaństwa; właściwie rozumiany problem ubóstwa.

W liturgii słowa perykopa z Dz 2, 42-47 zestawiona jest z J 20, 19-31. Można połączyć kerygmat obydwu czytań, odwołując się np. do motywu „niewiernego” Tomasza. Tomasz Apostoł nie uwierzył w zmartwychwstanie Pana, ponieważ nie był z pozostałymi Apostołami, tzn. nie był we wspólnocie Uczniów. W zmartwychwstałego Jezusa można bowiem uwierzyć i rozpoznać Go tylko we wspólnocie. Musi to być jednak wspólnota prawdziwa, taka jaką ukazuje św. Łukasz w Dz 2, 42-47. Wspólnota wierzących w Jerozolimie skupiona była bowiem wokół osoby zmartwychwstałego i żyjącego Pana. Życie pierwszych chrześcijan było dowodem i znakiem Jego zbawczej obecności. Wystarczyło tylko patrzeć na życie pierwotnej wspólnoty wierzących, aby naprawdę uwierzyć, że Jezus zmartwychwstał.

Łukaszowy kerygmat zawarty w perykopie Dz 2, 42-47 jest zatem wezwaniem dla współczesnych chrześcijan, aby tworzyli taką wspólnotę Kościoła, której świadectwo życia będzie umacniać wiarę jej członków i przyciągać do siebie tych, którzy jeszcze nie uwierzyli w zmartwychwstałego Jezusa<sup>73</sup> Współczesny Kościół powinien być zatem ożywiany przez autentyczne wspólnoty wierzących, realizujące wzniosłe ideały przyjaźni i miłości, zatroskane o ubogich oraz otwarte na osoby nowo nawrócone. Upodobniając się do swojego biblijnego pierwowzoru, Kościół współczesny „będzie mógł ukazać wszystkim oblicze piękniejsze i bardziej wiarygodne, jako wyraźniejsze odbicie oblicza Pańskiego; w ten sposób będzie mógł przyczynić się do przywrócenia nadziei i radości zarówno tym, którzy jej szukają, jak i tym, którzy – choć nie szukają – potrzebują jej” (EE 29).

---

<sup>73</sup> Przykładem dobrej homilii, która nawiązuje do wszystkich trzech czytań dnia i w sposób właściwy ukazuje kerygmat zawarty w perykopie Dz 2, 42-47, jest homilia A. Lufta (jw. s. 38-40).

## BIBLIOGRAFIA

- Del Verme M.: La comunione dei beni nella comunità primitiva di Gerulasemme. „Rivista biblica” 23:1975 s. 353-382.
- Jóźwiak F.: Życie duchowe pierwotnej wspólnoty chrześcijańskiej. „Ateneum Kapłańskie” 398:1975 z. 3 s. 424-438.
- Kudasiewicz J.: Koinōnia w Nowym Testamencie. W: *Communio* w chrześcijańskiej refleksji o Kościele. Red. A. Czaja, M. Marczewski. Lublin: TN KUL 2004 s. 55-77.
- Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne. Kielce: Wydawnictwo „Jedność” 1998 s. 248-259.
- Łach J.: Modlitwa i wspólnota (Dz 2,42-47). „Communio” (pol.) 28:1985) z. 4 s. 60-66.
- Mędala S.: Pojęcie κοινωνία w Nowym Testamencie jako synteza życia chrześcijańskiego. W: *W posłudze słowa Pańskiego*. Księga pamiątkowa poświęcona ks. prof. dr. hab. Józefowi Kudasiewiczowi. Red. S. Bielecki, H. Ordon, H. Witczyk. Kielce: Wydawnictwo „Jedność” 1997 s. 329-347.

PREACHING THE KERIGMA ABOUT THE CHURCH  
AS A COMMUNITY (Acts 2, 42-47) IN POLISH HOMILIES

S u m m a r y

In the contemporary de-Christianized world there is an urgent need of the Church community's testimony that would be a proof of the presence of the resurrected Lord in it, and of His salutary action. In this way the Church will raise interest in Christianity and stimulate faith in people. The primeval community of the faithful shown by St. Luke in Acts 2, 42-47 is a model of such a Church. Hence modern Christians should be formed according to their primary model. An opportunity here is presented first of all by preaching in homilies. The mentioned pericope appears in the lectionary on the Second Easter Sunday of the Year A. According to the research that has been done it can be seen that homilies preached on this day do not fit the Biblical kerigma. Taking into consideration the context of the pericope of Acts 2, 42-47 authors of homilies should pay more attention to encouraging the faithful first of all to listen to God's word, to become converted and to revive the Holy Spirit's gift in themselves, and then to form a community of faith. In the contents of homilies first of all such topics as profound spiritual unity among Christians; the role of the Church's teaching; of the Eucharist and prayer in building unity among Christians; the significance of common prayer in the life and in the Church's mission; care for the poor as a sign of Christianity's authenticity; and the properly understood problem of poverty should first of all be emphasized.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** ewangelizacja, świadectwo chrześcijańskiego życia, Kościół jako wspólnota, duchowa i materialna jedność chrześcijan, przepowiadanie homilijne.

**Key words:** evangelization, testimony of Christian life, the Church as a community, spiritual and material unity of Christians, homily preaching.